

Scenariusz zajęcia otwartego dla rodziców

Opracowała: Marzena Wójcik.

Temat spotkania: Choinka w naszej sali - wykonywanie ozdób i ubieranie choinki.

Cele spotkania:

- zachęcanie rodziców do aktywnego uczestnictwa w zajęciach grupowych, dzielenia się z innymi rodzicami i dziećmi własnymi umiejętnościami, przemyśleniami, doświadczeniem;
- utrwalenie zwyczajów i tradycji związanych ze świętami Bożego Narodzenia;
- rozwijanie pomysłowości, fantazji oraz umiejętności współpracy podczas wykonywania ozdób i ubierania choinki;
- tworzenie warunków umożliwiających rodzicom obserwowanie zachowania własnego dziecka na tle grupy, wyciągania wniosków na podstawie obserwacji i rozmowy z nauczycielką.

Pomoce: Choinka z założonymi lampkami, tekst bajki, gazetka (papierowa choinka, papierowe jabłka, orzechy, pierniczki, gwiazda, dzwoneczki, łańcuchy), prawdziwe jabłko, orzech zawinięty w srebrną folię, pierniczek, dzwoneczek, karteczka z opisem co symbolizują poszczególne ozdoby, CD "Choinka strojnisia", w koszyku gotowe ozdoby w tym samodzielnie wykonane: bałwanek z waty, pawie oczko, łańcuch z pasków papieru, przygotowane elementy do wykonania bałwanka, oraz kółka do wykonania pawiego oczka, paski papieru. Na stołach: keje, nożyczki, kolorowy papier cienki, kolorowy papier sztywny, wata, biała nitka, igły, szablony do odrysowania kapeluszy, czapek i kółek, wąskie wstążeczki, dziurkacz (min 3 sztuki), kolorowe paski papieru, aparat fotograficzny.

Przebieg spotkania:

- 1 Powitanie obecnych piosenką „Wszyscy są, witam was”
2. Zgromadzenie dzieci przy gazetce (choinka ubrana w jabłuszka, pierniczki, orzechy, papierowy łańcuch).
3. Przeczytanie dzieciom bajki

Skąd się wzięły choinki?

Dawno, dawno temu na święta Bożego Narodzenia nikt nie ubierał choinek. Wszystko zaczęło się w pewnym miasteczku może blisko, a może daleko, tego tak naprawdę nie wie nikt.

W tamtych czasach, w pewnym miasteczku mieszkało kilku bogatych ludzi mieli piękne domy, wspaniałe ogrody. Byli wciąż zajęci swoimi sprawami i nie dostrzegali biedy i smutku, który był wokół nich. W tym samym miasteczku mieszkało bardzo wiele biednych dzieci. Rodzice tych dzieci całe dni pracowali, a i tak nie mogli swoim dzieciom kupić nawet chleba, aby miały go pod dostatkiem. Dzieci były bardzo smutne, nie miały zabawek, którymi mogłyby się bawić podczas nieobecności rodziców i często chodziły pod domy bogatych ludzi, zaglądały przez ogrodzenia do pięknych ogrodów. Bogaci ludzie jednak nigdy nie patrzyli na smutne dzieci, chyba nawet nie wiedzieli, że te dzieci istniały. Chodzili w swoich grubych futrach z głowami podniesionymi bardzo wysoko.

Pewnego dnia jeden z bogatych mężczyzn przypadkiem spojrzął w dół i spostrzegł smutne dzieci. Chyba coś mu upadło na ziemię i schylając się spojrzął w smutne oczy dziecka. Zastanowił się przez chwilę, a potem wrócił do swojego domu. Wyjął ze swojego sejfów trochę pieniędzy i polecił kucharce, aby kupiła dużo cukierków i małych zabawek. Potem kazał lokajowi zawiesić to wszystko na choince, która rosła w pięknym ogrodzie bogatego człowieka. Potem otworzył bramę swojego ogrodu i wpuścił tam dzieci, pozwolił im też zabrać po jednej zabawce z choinki oraz zjeść cukierki. Dzieci były szczęśliwe i jak to dzieci śmiały się głośno. Bogatemu mężczyźnie nie przeszkadzał śmiech dzieci, wręcz przeciwnie był z tego zadowolony, nawet sam zaczął się uśmiechać.

Zobaczyli to też inni bogaci ludzie i w następne święta Bożego Narodzenia oni także zaprosili smutne dzieci do swoich ogrodów. Tak było każdego roku i coraz więcej ludzi wieszalo drobne zabawki i słodczyce na choince. Potem ludzie zaczęli ubierać choinki w swoich domach i wieszać na nich ozdoby i świecidelka i tak już jest do dzisiaj.

4. Rozmowa z dziećmi i chętnymi rodzicami na temat bajki.

- Jaka była ta bajka? – nawiązanie do emocji dzieci (swobodne wypowiedzi).
- Jak wyglądała choinka z bajki?
- Dlaczego dzieci z bajki tak bardzo cieszyły się ze swojej choinki? Itp.

5. Zapoznanie rodziców i dzieci z historią ubierania choinki.

Wysłuchaliście bajki – a czy zastanawialiście się jak było naprawdę?

- Jeszcze 200 lat temu (więc wcale nie tak bardzo dawno temu) w Polsce nie ubierano choinek. Zwyczaj ten przyszedł do nas z Niemiec tam podobno trafił a Alzacji (kraj historycznej położonej we Francji). Początkowo ludzie naprawdę ubierali choinki które rosły przed domami lub w ogrodach, dopiero później zaczęto je wycinać i przynosić do domów. Na początku nie było bombek więc ubierano je w to co ludzie mieli często właśnie smakołykami którym dodatkowo nadawano symboliczne znaczenie a więc na pierwszych choinka zawieszano:
- **Jabłka:** mają zapewnić zdrowie i urodę, według wierzeń kościelnych symbolizują rajska jabłoń.
- **Orzechy:** zawijane w sreberka przynoszą dobrobyt i siłę.
- **Łańcuchy:** wzmacniają rodzinne więzi.
- **Światelka:** to światło broniące przed ciemnościami i złem.
- **Gwiazda betlejemka:** ma pomagać w powrotach do domu.
- **Dzwoneczki:** oznaczają dobrą nowinę i radość

6. Słuchanie piosenki „Strojnisia choinka”. Kołysanie się w rytm piosenki oraz taniec w małych kółeczkach.

7. Rozmowa na temat sposobu ubierania współczesnych choinek.

- Jak wyglądała choinka o której była piosenka?

- W co teraz ubieramy choinki?

Wyjmuję z koszyka i pokazuję przykładowe ozdoby w tym te robione samodzielnie. Proponuje zrobienie bałwanka z waty, a także prezentuję (jako prostszą wersję ozdoby pawie oczko i łańcuch z kolorowych pasków papieru).

Omawiam dokładnie sposób wykonania bałwanka.

8. Zaproszenie rodziców i dzieci do zajęcia miejsc przy stolikach i wykonania ozdób, które następnie zawieszamy na choince.

9. Ubranie choinki. Uzupełnienie „stroju” choinki w gotowe ozdoby, łańcuchy i światelka.

10. Ponowne wysłuchanie piosenki i taniec z rodzicami „Strojnisia choinka”

11. Wykonanie pamiątkowego zdjęcia.